

Sygn. akt III UK 258/16

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania M.P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z udziałem zainteresowanej M.B.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego i o wysokość podstawy wymiaru składek,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 lipca 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 1 czerwca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 1 czerwca 2016 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację M.P. (powód) wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w L. z 12 października 2015 r., VIII U (...) oddalającego odwołanie powoda od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. (organ rentowy) z 31 października 2012 r. obejmującej M.B (zainteresowana) obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi (emerytalnym, rentowymi i wypadkowym) w okresie od 1 października 2010 r. do chwili obecnej oraz ustalającej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne z tytułu wykonywania umowy zlecenia u płatnika składek – Zakład K.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł powód, zaskarżając go w całości.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłankę występowania w sprawie istotnych zagadnień prawnych, tj. 1) czy możliwość poddania rezultatu sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych jest kryterium różnicującym umowę o dzieło od umowy zlecenia?; 2) czy na podstawie art. 473 § 1 k.c. jest dopuszczalne rozszerzenie odpowiedzialności osoby szkolącej na wynik egzaminu, a jeśli tak to czy rezultat takiej umowy pozwala ją zakwalifikować jako umowę o dzieło? oraz na przesłance potrzeby wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, tj. art. 627 k.c. w zw. z art. 638 § 1 k.c. w zw. z art. 734 k.c. i konieczności odpowiedzi na pytanie czy poddanie dzieła sprawdzianowi na obecność wad fizycznych stanowi kryterium pozwalające różnicować każdą umowę o dzieło od umowy zlecenia (świadczenia usług)?

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Problemy prawne podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowią wycinek szerszego problemu podlegania ubezpieczeniom społecznym osób zatrudnionych w oparciu o umowy cywilnoprawne. W ostatnich latach wykonywanie pracy na podstawie umów prawa cywilnego stało się – niestety - *de facto* podstawowym źródłem dochodów i utrzymania dla ogromnej liczby osób (zob. A. Sobczyk, *Prawo pracy w świetle Konstytucji RP*, Tom 2, C.H. Beck, Warszawa 2013). Dzieje się tak niezależnie od wzmocnienia pozycji pracownika przez dodanie art. 22 § 1¹ k.p. (na mocy ustawy z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz zmianie niektórych ustaw, Dz.U. Nr 24, poz. 110), czy też art. 22 § 1² k.p. (na mocy ustawy z dnia 26 lipca 2002 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 135, poz. 1146).

Równolegle ustawodawca zmodyfikował zasady podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu umowy zlecenia, co wyraźnie widać po nowelizacji art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. Nr 205, poz. 1585 ze zm., dalej jako ustawa systemowa), czy też dodaniu do ustawy systemowej art. 8 ust. 2a. Przedmiotowe zabiegi miały na celu poszerzenie zakresu podmiotowego osób objętych obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym. Jest to istotne wstępne założenie, którym Sąd Najwyższy kieruje się, oceniając prawidłowość zastosowania przepisów prawa ubezpieczeń społecznych przez Sąd drugiej instancji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2017 r., III UK 147/16). W niniejszej sprawie chodziło bowiem o wytycznie granic między płaszczyzną prawa prywatnego do publicznego, a konkretniej między swobodą umów (art. 353¹ k.c.) a zasadą podlegania ubezpieczeniu społecznemu. Ta ostatnia zasada należy do norm o charakterze *ius cogens*. Ubezpieczeniu społecznemu podlega się z mocy prawa, a mocą czynności prawnej nie można zniwelować powstających na tym tle obowiązków (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r., II UK 518/15, LEX nr 2209108). Oznacza to też, że decydującej wagi nie można przypisać treści oświadczeń woli stron, zwłaszcza że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są sprawami cywilnymi w ujęciu formalnym (art. 1 k.p.c.). Aspekt oświadczenia woli, w przypadku ustalania podlegania ubezpieczeniu społecznemu, należy traktować tylko jako jeden z czynników branych pod uwagę.

Skoro z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych, wola stron nie może zmieniać ustawy, strony nie mogą nazwać – skutecznie - umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12, Legalis nr 734548), przy czym w przypadkach wątpliwych decyduje zasada podlegania ubezpieczeniom społecznym a nie konsens stron (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2017 r., III UK 147/16). Dzieło musi mieć z góry przewidywalne i możliwe do osiągnięcia parametry (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000 r., II UKN 386/99, OSNAPiUS 2001 nr 16, poz. 522, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2012 r., II UK 125/12, LEX nr 1620476) jako rezultat ludzkiej pracy (o charakterze materialnym lub niematerialnym). W

orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto już, że do umów, w których nie występuje rezultat, zaliczono przeprowadzenie szkolenia umożliwiającego kandydatom na kierowców przystąpienie do egzaminu państwowego w celu uzyskania prawa jazdy (wyrok z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 115). Przyjmujący zamówienie zobowiązuje się nie tylko dążyć do osiągnięcia rezultatu w postaci indywidualnie oznaczonego dzieła, lecz zobowiązanie obejmuje także jego osiągnięcie. Podkreślić przy tym należy, że chodzi o osiągnięcie rezultatu przez przyjmującego zamówienie a nie przez osoby trzecie.

Przenosząc powyższe rozważania na stan faktyczny niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy stwierdza, że właściwość umowy zawartej między powodem a zainteresowaną, obejmująca szkolenie kandydatów na kierowców, ma na celu przygotowanie kandydata do wykonywania czynności jaką jest prowadzenie określonego pojazdu mechanicznego, nie zaś faktyczne nabycie przez takiego kandydata tej umiejętności potwierdzone zdaniem przez tego kandydata egzaminem. Nie można zatem przyjąć, że zdarzenie, jakim jest zdanie przez kandydata egzaminu „na prawo jazdy”, całkowicie niezależne od woli, zaangażowania, wkładu pracy, umiejętności i wiedzy szkolącego, stanowi rezultat uprawniający do zakwalifikowania umowy z osobą prowadzącą szkolenie kandydatów na kierowców, jako umowę o dzieło.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

as